

Sygn. akt I A Ca 481/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Janusz Leszek Dubij
Sędziowie	:	SA Jarosław Marek Kamiński SO del. Grażyna Wołosowicz (spr.)
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2015 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki jawnej M. i R. C. w upadłości układowej w O.**

przeciwko (...), **S.A. z siedzibą w (...) Spółka Akcyjna Oddział w Polsce**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanego**

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 10 kwietnia 2014 r. sygn. akt V GC 23/14

I. **oddala apelację;**

II. **zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.**

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka jawna M. i R. C. w upadłości układowej z siedzibą w D. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...), S.A. z siedzibą w B., Spółka akcyjna Oddział w Polsce kwoty 98 704,26 zł oraz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym w dniu 31 grudnia 2013 roku, w sprawie o sygn. akt V GNc 298/13 Sąd Okręgowy w Olsztynie uwzględnił powództwo w całości.

Pozwany (...), S.A. z siedzibą w B., Spółka akcyjna Oddział w Polsce wniósł sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości trzykrotności stawki minimalnej przewidzianej w przepisach prawa.

Wyrokiem 10 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 98 704,26 zł z ustawowymi odsetkami od kwot: 36 486,13 zł od dnia 9 października 2013 roku do dnia zapłaty i 62 218,13 zł od dnia 31 sierpnia 2013 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 8 553 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania (punkt II wyroku).

Z poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynikało, że pozwany na podstawie trzech zamówień zlecił powodowi składowanie na lotnisku i rozłożenie materiałów w ilości, co do poszczególnych zleceń: 80 000 m⁽⁽³⁾⁾, 16 000 m⁽⁽³⁾⁾ i 30 000 m⁽⁽³⁾⁾ oraz utrzymanie drogi dostępu do miejsc składowania. Powyższe zlecenia zostały przyjęte przez pozwanego. Sąd I instancji stwierdził, że powód wystawił pozwanemu za składowanie materiału cztery faktury VAT o Nr (...) na łączną kwotę dochodzoną pozwem. Sąd Okręgowy dał wiarę tym dokumentom. Podkreślił, że miejsce składowania zostało wykorzystane przez pozwanego w granicach określonych tymi fakturami. Fakt wykorzystania składowiska Sąd ustalił na podstawie treści pozwu, a przy tym i sprzeciwu, w którym pozwany nie zaprzeczył jego wykorzystaniu. Sąd Okręgowy zauważył, że pozwany nie zaprzeczył wykorzystaniu składowiska, ale podniósł zarzut poniesienia szkody. Na tej podstawie, Sąd zgodnie z art. 230 k.p.c. uznał ten fakt za przyznany. W tych okolicznościach, na podstawie art. 734 § 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne.

Analizując następnie zarzuty pozwanego, Sąd I instancji wskazał, że zlecenia wymagały, aby powód wyrównał składowany materiał i zapewniał drogę dostępu. W ocenie pozwanego, powód w tym zakresie wykonał umowę nienależycie, co zmusiło go do wynajęcia sprzętu i poniesienia wydatków w wysokości 96 550 zł. Sąd Okręgowy podkreślił, że pozwany nie podniósł jednak tego odszkodowania pieniężnego do potrącenia, ani przed procesem, ani w jego toku. O takie odszkodowanie po raz pierwszy zwrócił się do powoda dopiero pismem z dnia 15 stycznia 2014 roku, w reakcji na wezwanie do zapłaty faktur będących podstawą powództwa i to już w toku tego procesu. Sąd zaznaczył przy tym, że pismo nie zawierało oświadczenia o potrąceniu, ale stanowiło żądanie zapłaty odszkodowania na wskazany rachunek bankowy. Potrącenia nie dokonano też w pismach procesowych, a więc mechanizm prawny określony w art. 498 § 1 k.c. nie został uruchomiony po myśli art. 499 k.c. Wobec tego, nie było przeszkód, aby uwzględnić roszczenie powoda, w sytuacji gdy wykonał on usługę.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, który zaskarżył go w całości, orzeczeniu zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 64 § 1 i 1¹ k.p.c. a contrario oraz w zw. z art. 71 k.p.c. - poprzez ich niezastosowanie i zaniechanie odrzucenia pozwu, a w konsekwencji także wyrokowanie co do meritum sporu w sytuacji, gdy z treści pozwu oraz okoliczności towarzyszących jego wniesieniu w sposób jednoznaczny wynika, że jako pozwany został wskazany podmiot nieposiadający zdolności sądowej, a brak ten miał charakter pierwotny i nieusuwalny - przez co postępowanie w niniejszej sprawie dotknięte jest nieważnością na zasadzie art. 379 pkt 2 k.p.c.

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 222 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 200 § 1 k.p.c. i art. 34 k.p.c. - poprzez zaniechanie stwierdzenia w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku faktu oddalenia zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu Okręgowego w Olsztynie do rozpoznania niniejszej sprawy oraz zaniechanie wskazania powodów takiego rozstrzygnięcia, podczas gdy

zarzut ten został prawidłowo zgłoszony przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy i jest zasadny z uwagi na brak podstaw do przyjęcia właściwości przemiennej określonej w art. 34 k.p.c.;

3. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 328 § 2 k.p.c. poprzez wadliwe skonturowanie uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w szczególności w zakresie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia: zaniechanie wskazania, które fakty Sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł oraz przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności, jak również zaniechanie wyjaśnienia podstawy prawnej wyroku, przez co zaskarżony wyrok (w tym jego podstawa faktyczna oraz tok rozumowania Sądu) uchyla się od kontroli instancyjnej;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 229 k.p.c., art. 230 k.p.c. i art. 212 k.p.c. - poprzez bezzasadne uznanie, iż strona pozwana przyznała (wprost lub przez przemilczenie) okoliczność w postaci pełnego spełnienia umówionego świadczenia przez powoda, podczas gdy zarówno z treści sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i powołanych tam dowodów, jak i z wyraźnych oświadczeń złożonych na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2014 roku jednoznacznie wynika, iż okoliczność ta nie została przyznana i pozostaje między stronami sporna;

5. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., art. 217 § 1 k.p.c. i art. 258 k.p.c. poprzez bezpodstawne oddalenie wniosków dowodowych pozwanego o przesłuchanie wskazanych w sprzeciwie od nakazu zapłaty świadków, mimo że dowody te zostały zgłoszone na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, a w szczególności zaś z uwagi na podniesiony w sprzeciwie zarzut niewykonania przez powoda zobowiązania i tym samym braku podstaw do żądania zapłaty;

6. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zdanie pierwsze k.p.c. i art. 6 k.c. poprzez bezzasadne uznanie, że powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości, podczas gdy powód w istocie nie udowodnił wykonania na rzecz pozwanego umówionego świadczenia, ograniczając się w pozwie do wykazania jedynie faktu, iż wystawił faktury VAT określonej treści oraz wzywał pozwanego do ich zapłaty, zaś pozwany skutecznie podniósł i wykazał zarzut niewykonania przez powoda jego zobowiązania.

Wskazując na powyższe, skarżący w pierwszej kolejności wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i odrzucenie pozwu z jednoczesnym zasądzeniem od powoda na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B. kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych; na wypadek niepodzielenia zarzutów sformułowanych w punkcie 1 wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, z jednoczesnym zasądzeniem od powoda na rzecz (...) S.A. z siedzibą w B. kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych; ewentualnie skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

SĄD APELACYJNY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy prawidłowo, niesprzecznie z zebrany w sprawie materiałem dowodowym ustalił stan faktyczny. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela i uznaje za własne, aprobując również wyprowadzone na ich podstawie wnioski oraz ocenę prawną.

Mając na uwadze, że brak zdolności sądowej stwarza przeszkodę do merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd, a rozpoznanie sprawy pomimo braku tej zdolności prowadzi do nieważności postępowania, Sąd Apelacyjny w pierwszej kolejności oceni zasadność zarzutów apelacji w przedmiocie decyzji Sądu Okręgowego o odmowie odrzucenia pozwu.

Zgodnie z art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd odrzuci pozew, jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej, przy czym w myśl przepisu art. 199 § 2 k.p.c. z powodu braku zdolności sądowej jednej ze stron, Sąd odrzuci pozew dopiero wówczas, gdy brak ten nie będzie uzupełniony zgodnie z przepisami kodeksu. O ile nie budzi wątpliwości poprawność rozważań przedstawionych przez skarżącego, tak w uzasadnieniu zażalenia na postanowienie Sądu I instancji w przedmiocie odmowy odrzucenia pozwu, jak i na uzasadnienie zarzutu apelacji naruszenia przepisów art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. w zw. z art. 64 § 1 i 1¹ k.p.c. a contrario oraz w zw. z art. 71 k.p.c. w przedmiocie statusu prawnego funkcjonujących w obrocie cywilnoprawnym jako oddziały przedsiębiorców zagranicznych, tak nie można zgodzić się już z poglądem, że jako pozwany w sprawie został wskazany podmiot nieposiadający zdolności sądowej, która miała charakter pierwotny i nieusuwalny. Choć jest także oczywiste, że brak zdolności sądowej stwarza przeszkodę do merytorycznego rozpoznania sprawy przez Sąd, a rozpoznanie sprawy pomimo braku tej zdolności prowadzi do nieważności postępowania zgodnie z art. 379 pkt 2 k.p.c., tak w ocenie Sądu Apelacyjnego, o powyższym w sprawie nie ma mowy. Zauważyć trzeba, że pierwotnie wskazana przez powoda strona pozwana jako (...) Spółka akcyjna Oddział w Polsce niewątpliwie stanowi oddział przedsiębiorcy zagranicznego, jakim jest (...) Spółka akcyjna z siedzibą w B.. Stosownie do treści art. 307 k.s.h. spółki akcyjne mające siedzibę za granicą mogą tworzyć oddziały lub przedstawicielstwa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a warunki ich tworzenia określa odrębna ustawa. Odrębną ustawą w tym przedmiocie jest ustawa z dnia 2 lipca 2004 roku o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2013 roku, poz. 672, z późn. zm.). Zgodnie z jej art. 85 ust. 1 dla wykonywania działalności gospodarczej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedsiębiorcy zagraniczni, mogą na zasadzie wzajemności, o ile ratyfikowane umowy międzynarodowe nie stanowią inaczej, tworzyć oddziały z siedzibą na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, zwane dalej „oddziałami”. Przedsiębiorca zagraniczny tworzący oddział może wykonywać działalność gospodarczą wyłącznie w zakresie przedmiotu działalności przedsiębiorcy zagranicznego (art. 86 ustawy). Oddziały te są wpisywane do Krajowego Rejestru Sądowego. Sąd Apelacyjny zauważa, że powyższe nie wystarcza, aby stwierdzić, iż taki oddział przedsiębiorcy zagranicznego ma zdolność prawną, a co za tym idzie także zdolność sądową. Zgodnie z art. 5 pkt 4 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oddział to wyodrębniona i samodzielna organizacyjnie część działalności gospodarczej, wykonywana przez przedsiębiorcę poza siedzibą przedsiębiorcy lub głównym miejscem wykonywania działalności. Przyjmuje się, że oddział przedsiębiorcy zagranicznego to wyodrębniona pod względem organizacyjnym, ekonomicznym i technicznym, ale nieposiadająca podmiotowości (osobowości prawnej) w stosunkach gospodarczych struktura organizacyjna. W tych warunkach faktem jest, że pierwotnie pozwana jednostka organizacyjna nie ma zdolności sądowej, ale nie można za skarżącym uznać, że brak ten ma pierwotny i nieusuwalny charakter, stąd powinien być skutkować odrzuceniem pozwu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy doszedł do słusznego wniosku, że ewentualne braki w zakresie zdolności sądowej strony pozwanej zostały uzupełnione przez stronę powodową. Podkreślenia wymaga, że na rozprawie w dniu 10 kwietnia 2014 roku pełnomocnik powoda dokonał sprostowania oznaczenia strony pozwanej wskazując, że intencją jego mocodawcy od samego początku było pozwanie (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w B., która na terytorium Polski prowadzi działalność w formie oddziału. Z przebiegu procesu wynika więc rzeczywista wola powoda co do tożsamości podmiotu, który chciał zaangażować w przedmiotowy spór. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, od tego momentu postępowania nie powinno już budzić wątpliwości, że strona pozwana w rozpoznawanej sprawie to (...) Spółka akcyjna z siedzibą w (...) Spółka akcyjna Oddział w Polsce. Jednocześnie, wbrew zarzutom skarżącego, zabieg ten uznać należy za uprawniony. Przedstawiona w apelacji argumentacja, jakoby zmiana oznaczenia strony pozwanej została wprowadzona dowolnie jest chybiona. Skarżący nie dostrzega bowiem, że kwestia to została w dostatecznym stopniu doprecyzowana przez powoda, który w toku postępowania właściwie oznaczył już formę i siedzibę działalności faktycznie pozwanego podmiotu. W tych warunkach, Sąd Apelacyjny nie ma już żadnych wątpliwości, co do tożsamości podmiotu występującego w sprawie jako strona pozwana. Stroną w postępowaniu przed Sądem jest więc sam przedsiębiorca zagraniczny, będący podmiotem wszelkich, związanych z działalnością oddziału praw i obowiązków.

W dalszej części rozważań podzielić należy stanowisko Sądu Okręgowego, że żądanie pozwu w całości zasługuje na uwzględnienie. Wbrew zarzutom apelacji, czyniąc ustalenia w tym przedmiocie Sąd Okręgowy nie przekroczył ram swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Wyjaśnienia wymaga, że ramy swobodnej oceny dowodów określonej przepisem art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi do pozostałego materiału dowodowego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2002 roku, I PKN 106/01, LEX 564458). Podkreślenia przy tym wymaga, że poprawność rozumowania Sądu I instancji jest możliwa do skontrolowania, ponieważ wbrew zarzutom skarżącego, Sąd ten dopełnił obowiązku w zakresie prawidłowego uzasadniania orzeczeń, zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. O skutecznym postawieniu zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. można mówić tylko wtedy, gdy uzasadnienie wyroku nie zawiera elementów pozwalających na weryfikację stanowiska Sądu, a braki uzasadnienia w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej muszą być tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona, bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej. Zarzut ten może znaleźć zastosowanie jedynie w tych wyjątkowych sytuacjach, w których treść uzasadnienia orzeczenia sądu I instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do wydania zaskarżonego orzeczenia (vide: Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 8 marca 2012 roku, I ACa 1211551). W sprawie taki przypadek nie ma miejsca. Pisemne motywy zaskarżonego orzeczenia, choć w istocie niezbyt obszerne, to jednak spełniają wymogi powołanego przepisu, zawierając zarówno ustalenia faktyczne, jak i ocenę materiału dowodowego oraz rozważania prawne.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika natomiast, że strony podjęły współpracę w ramach inwestycji pod nazwą „Modernizacja i rozwój zintegrowanego systemu transportu zbiorowego w O.”. Nie było sporu co do tego, że zamówieniami z dnia 24 kwietnia 2013 roku pozwany zlecił powodowi wykonywanie usługi polegającej na składowaniu materiału i dostarczaniu odpowiednich (wymaganych zleceniem) maszyn niezbędnych do rozwożenia materiału i wykonania zamówionej usługi. Powód zobowiązał się również do utrzymywania drogi dostępu do miejsca składowania. Sąd Apelacyjny zaznacza, że załączone do pozwu faktury VAT dotyczą jedynie opłat za składowanie materiałów, w określonych w nich ilościach. Podkreślenia wymaga, że powyższe niewątpliwie mieści się w granicach łączącego strony zobowiązania z tytułu dokonanych zamówień. Kwestia ta została bowiem ostatecznie wyjaśniona przez Sąd Apelacyjny, który zobowiązał powoda do wykazania zakresu wykonania zleceń i wyjaśnienia sposobu rozliczenia wynikających z faktur VAT kwot. W odpowiedzi wyjaśnił on, że zlecenia zostały wykonane w zakresie ustalonym na podstawie obmiarów geodezyjnych, których dokonywał sam pozwany. Na ich podstawie przekazywał on następnie powodowi dokument P., na podstawie którego powód wystawiał faktury VAT. Powód wskazał, że w załączonych do pozwu fakturach kwota należności została powiększona o kwotę z tytułu składowania gruzu. Jej wysokość strony ustaliły w ten sposób, że za 1m³ gruzu powodowi przysługiwało wynagrodzenie w wysokości 3 zł (k. 269-270). Do pisma powód załączył stosowne dokumenty w postaci oryginałów zleceń stanowiących podstawę wystawienia faktur.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, twierdzenia apelacji, jakoby skarżący podniósł i wykazał zarzut niewykonania przez powoda zobowiązania są nieuprawnione. Poddając ocenie podjęty przez niego sposób obrony przed żądaniem pozwu, Sąd Apelacyjny podziela wskazanie Sądu Okręgowego, że skarżący nie kwestionował okoliczności wykorzystania składowiska. Jego obrona polegała wyłącznie na tym, że zgłosił on zarzut nienależytego wykonania przez powoda zobowiązania wywodząc, iż w ten sposób w jego majątku została wyrządzona szkoda w wysokości 96 550 zł netto, ponieważ zmuszony był ponieść wydatki związane z podjęciem współpracy z innym podmiotem, który zobowiązał się do dostarczenia stosownego sprzętu i wykonania prac, których według pierwotnych ustaleń miał dokonać powód. Aby jednak takie twierdzenia mogły przynieść oczekiwany przez pozwanego skutek powinien był on zgłosić w tym zakresie zarzut potrącenia. Jak celnie zauważa tymczasem Sąd I instancji, próżno doszukać się stanowisku pozwanego wprost podniesionego zarzutu potrącenia, co jest tym bardziej znamienne, że mamy to do czynienia ze stroną reprezentowaną przez profesjonalnego pełnomocnika. Nie składa on oświadczenia woli, z którego można byłoby wnioskować, że jego zamiarem jest potrącenie wierzytelności wynikających z przywołanych przez niego roszczeń z wierzytelnością powoda z tytułu wynagrodzenia za wykonaną usługę. Nie wymaga głębszych wywodów, że potrącenie jest sposobem na

wygaśnięcie wierzytelności polegającym na tym, że jedna strona zamiast spełnić swoje świadczenie umarza je poprzez zaliczenie świadczenia drugiej strony na poczet swojej należności. Skorzystanie z zarzutu potrącenia wywiera ten skutek, że żaden z wierzycieli nie otrzymuje efektywnego świadczenia dłużnika, ale każdy zostaje zwolniony ze swego zobowiązania do wysokości wartości mniejszej, reszta zaś należności pozostaje do uregulowania. Do potrącenia długu z wierzytelnością nie dochodzi jednak automatycznie przez to, że istnieją dwie wzajemne wierzytelności nadające się do potrącenia, ale konieczne jest oświadczenie, że korzysta się z prawa potrącenia (vide: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lutego 2000 roku, I CKN 398/98, Lex 50856). Przepis art. 499 k.c. stanowi, że potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie to ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. Sąd Apelacyjny zastrzega, że jakkolwiek wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, to jednak zachowanie to musi ujawniać jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 k.c.). Ponownie analizując akta sprawy stwierdzić zaś należy, że nie wynika z nich, aby wola pozwanego było osiągnięcie tego rodzaju skutków prawnych. Nie może ująć uwadze, że w sprzeciwie pozwany nie odwołuje się do potrącenia dokonanego przez procesem, wskazując jedynie, że pismem z dnia 15 stycznia 2014 roku zwracał się do powoda o odszkodowanie z tytułu powoływanych okoliczności, ale jak słusznie dostrzegł Sąd Okręgowy, tu także nie zgłosił zarzutu potrącenia (k. 142-144). Tym samym, ten sposób obrony przed żądaniem pozwu jest chybiony, a prowadzenie postępowania dowodowego w tym przedmiocie jest bezprzedmiotowe. Wobec tego, Sąd Okręgowy słusznie oddalił wnioski dowodowe pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków Z. W. i P. (...). B. Moreno. Sąd Apelacyjny zwraca uwagę skarżącego, że wobec braku zgłoszenia zarzutu potrącenia, Sąd I instancji nie był nawet uprawniony do oceny tego rodzaju okoliczności.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że powód wystawił pozwanemu cztery faktury VAT o Nr: (...). Należy zauważyć, że zostały one odebrane przez pozwanego, stąd ich znaczenie można oceniać w kategoriach dokumentów rozliczeniowych umożliwiających pozwanemu spełnienie świadczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lutego 2006 roku, II CK 403/05, Lex 192032). Pamiętając o braku zarzutów pozwanego kwestionujących przedstawione ustalenia, co do treści łączącej strony umowy, w tym wysokości umówionego wynagrodzenia, za Sądem Okręgowym stwierdzić pozostaje, że żądanie pozwu w całości zasługuje na uwzględnienie.

Końcowo, Sąd Apelacyjny nie dostrzega również naruszenia w sprawie przepisów art. 222 zdanie drugie k.p.c. w zw. z art. 200 § 1 k.p.c. i art. 34 k.p.c. Wprawdzie, w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy faktycznie nie odniósł się do zgłoszonego przez pozwanego zarzutu niewłaściwości miejscowej Sądu, ale wobec bezzasadności tego zarzutu, nie można stwierdzić, aby takie uchybienie proceduralne miało jakikolwiek wpływ na treść zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zgodzić należy się ze stanowiskiem powoda, który właściwość miejscową Sądu Okręgowego w Olsztynie uzasadniał w pozwie przepisami art. 34 k.p.c. w zw. z art. 454 k.c. wyjaśniając, że przy rozliczeniach bezgotówkowych miejscem świadczenia jest rachunek bankowy wierzyciela. Nie ulega natomiast wątpliwości, że na załączonych do pozwu fakturach VAT widnieje numer rachunku bankowego W. Banku Spółdzielczego.

Nie znajdując więc żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił ją w całości.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 109 § 2 k.p.c. zd. Drugie k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, w tym o kosztach zastępstwa procesowego powoda w tym postępowaniu orzeczono na podstawie § 12 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).